**CENY PRENUMERATY:**
Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10·50, z dostawą K 12·50. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20·—, z dostawą K 22·—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całem Państwie Polskiem K 12·50, zamiejsc. obydwu wyd. K 22·— Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerzy
Cena egzemplarza we Lwowie „ na prowincyi 60 hal.
Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOŁA 4.

**CENY OGŁOSZEŃ.**
Za wiersz nonpar. 1 K (1 Mk.). Drobne ogłoszenie od wyrazu 30 h. (30 f.) tłustym drukiem 60 h. (60 f.) — „Nadesłane“ lub „Nekrologia“ za wiersz nonpar. 3 K (3 Mk.). Komunikaty i po kronice za wiersz nonpareillowy 5 K (5 Mk.). Do ogłoszeń umieszczać się mających w numerach świątecznych, sobotnich i niedzielnych dopłaca się 50 procent.
W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną“ i „Gazetę Wieczorną“ w Biurze dzienników „Promień“, ul. Widok l. 10.

# GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 po poł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

**Nr. 4974. Lwów, czwartek 11 grudnia 1919 Rok IX**

# Nad światem wisi groza nowej wojny!
# Straszliwy mord 7 osób pod Lwowem!

## Sytuacya światowa jest ciągle groźna!
### Stwierdził to Lloyd George w swojem przemówieniu!

Paryż, 9. grudnia.

(PAT). Z Londynu donoszą: Lloyd George wygłosił wczoraj w Manchester większą mowę, w której między innemi powiedział: Jednomyślność jest dziś bardziej koniecznością, niż kiedykolwiek; **sytuacya światowa jest jeszcze ciągle groźna, niebezpieczeństwo nowej wojny nie jest jeszcze usunięte.** Wielkie demokracye powinny w chwili obecnej unikać wszelkich wewnętrznych sporów politycznych. Dzięki światłemu postępowaniu stronnictw udało się w Anglii na jednem posiedzeniu izby gmin załatwić przedłożenie o Lidze narodów. **Gdyby się była wśród poszczególnych stronnictw wyłoniła dyskusya, wówczas Anglia byłaby izolowana wobec czujnego nieprzyjaciela, który stara się wyzyskać wszelką niezgodę swoich przeciwników.**

---

### STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE BARDZO NAPRĘŻONE!

Wiedeń, 9 grudnia.

(PAT.) Telegr. Comp. z Londynu. Członek parlamentu kapitan Bess, oświadczył dziennikarzom: Rozmawiając z Lloydem Georgem, wspomniałem o tem, że oficerów angielskich werbuje się do obcych armii i wskazałem na to, że należy podjąć kroki, ażeby temu przeszkodzić. **Sytuacya międzynarodowa jest ciągle jeszcze bardzo naprężona** i dlatego unikam wymienienia nazwy państwa, które werbuje oficerów, jakkolwiek nazwa ta jest powszechnie znana. Państwo, które werbuje oficerów, jest zdania, że wojna między niem a jednem z państw sprzymierzonych z Anglią będzie w przeciągu pewnego czasu nieuniknioną.

---

## Koalicya grozi Niemcom wypowiedzeniem zawieszenia broni!

Paryż, 9 grudnia.

(PAT.) Havas. Generalny sekretarz konferencyi pokojowej Dutasta, przedłożył delegatowi niemieckiemu br. Lersnerowi dwie noty Rady najwyższej, które **grożą Niemcom zarządzeniami wojskowemi i wypowiedzeniem zawieszenia broni**, jeżeli Niemcy nie podpiszą bezzwłocznie protokołu dodatkowego, dotyczącego nie spełnionych warunków zawieszenia broni.

---

### KOALICYA ŻĄDA OD NIEMCÓW WYDANIA TAJEMNIC FABRYCZNYCH.

Wiedeń, 9 grudnia.

(PAT.) „N. Wr. Journal“ donosi z Berlina: „Germania“ podaje, że rząd niemiecki otrzymał memoryał, w którym ententa **domaga się informacyi o tajemnicach fabrycznych przemysłu chemicznego** w Niemczech.

### NOTA NIE MA CHARAKTERU ULTIMATUM.

Wiedeń, 9 grudnia.

(PAT.) B. K. z Paryża. Nota do Niemiec uchwaloną została jednomyślnie, **nie ma ona jednak charakteru ultimatum**, ponieważ nie zawiera terminu. W każdym razie, gdyby Niemcy się opierały, **wypowiedziane zostanie zawieszenie broni.**

---

## Niemcy zrzucają z siebie odpowiedzialność za zatopienie floty.
### Admiralicya angielska ogłasza dwa tajne dokumenty.

Warszawa, 9 grudnia.

(Telef.) (m) B. Reutera donosi, że **rząd niemiecki w swej odpowiedzi na ultimatum koalicyi w sprawie zatopienia okrętów w Scapa Flow, zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność za zatopienie** i twierdzi, że admirał Reuter, który to zatopienie spowodował, działał bez instrukcyi rządu i że rząd niemiecki nie miał nawet możności komunikowania się z tym admirałem. **Wskutek tego admiralicya angielska ogłosiła dwa dokumenty**, znalezione w zatopionym okręcie Hasowyin, podpisane przez admirała Reutera. Jeden **z nich, zawierający adnotacye „ściśle poufne“, a wydany przez szefa niemieckiej admiralicyi, dowodzi, że Niemcy postanowili nie oddać tych okrętów bez względu na skutki, jakie to mogłoby za sobą pociągnąć.** Wynika także, że **zatopienie zostało przez Niemcy nakazane rozkazem, który wysłany został w 2 dni po przedstawieniu Niemcom ostatecznych warunków pokojowych, między którymi mieścił się obowiązek wydania wszystkich okrętów wojennych. Drugi dokument admiralicyi zawiera wskazówki na wypadek zatopienia okrętów. Podczas rokowań pokojowych Niemcy zobowiązali się wydać wszystkie okręty, których alianci zażądają, ale oświadczenie to złożyli z pełną świadomością**, że admirał Reuter odebrał już odmienny tajny rozkaz. **Odkryte dokumenty ustalają odpowiedzialność rządu niemieckiego, wobec czego alianci słusznie żądają odszkodowania za ten akt zdrady wojennej.** Odmienne zapewnienia rządu niemieckiego świadczą o świadomem oszustwie niemieckiem.

---

### NOWE ZARZĄDZENIE WOJSKOWE.

Warszawa, 9 grudnia.

(PAT.) Radio z Lyonu. Najwyższa Rada koalicyjna poleciła specyalnej komisyi technicznej pod przewodnictwem marszałka Focha, obradującej w obecności szefa sztabu generalnego angielskiego marszałka Wilsona **zbadanie zarządzeń wojskowych, do których zmusza stanowisko Niemiec.** Wobec zupełnego porozumienia między ekspertami wojskowymi, Rada najwyższa wznowiła w sobotę konferencye poufne, zaczęte we czwartek.

## Posłowie ententy gotują się do opuszczenia Bukaresztu.

### Dyskutowana jest kwestya stanowiska posła polskiego.

Warszawa, 9. grudnia.

(Telef.) (m). Otrzymano tu wiadomość, że **posłowie ententy gotują się do opuszczenia Bukaresztu.** Wyjazd ten pozostaje w związku z ultimatum, postawionem Rumunii. W polskich sferach politycznych omawianą jest kwestya, czy i poseł polski miałby opuścić Bukareszt.

## Wojska Jugosławii są w pełnem działaniu.

### Akcya przeciw Dalmacyi, Włochom i Albanii zaczęta!

Zagrzeb, 9. grudnia.

(Telef.) (m). Z zarządzeń ministerstwa wojny wynika, że **prawie cały pierwszy i czwarty korpus jest już w akcyi przeciw Dalmacyi, Włochom i Albanii. Wojska te są w pełnem działaniu. Strategiczny wymarsz tłumaczą jako zarządzenie bezpieczeństwa.** Większe oddziały wojska przybyły do Pięciokościołów. Przez Arad przechodzą ciągle oddziały wojskowe. **Linia Cisy jest silnie obsadzona.** Wszystkie te zarządzenia wywołały wielkie zaniepokojenie.

## Wojska włoskie wkroczyły do Rjeki!

Berlin, 9 grudnia.

(PAT.) „Lokal Anzeiger" donosi z Lugano pod datą 8 bm.: Urzędowo donoszą, że **wojska włoskie dziś rano w porozumieniu z d'Annunziem wkroczyły do Rjeki.** Wojska d'Annunzia zbratały się z wojskami rządowemi. We Włoszech wiadomość o tem przyjęto entuzyastycznie.

### ZERWANIE Z MEKSYKIEM ODROCZONE.

Wiedeń, 9 grudnia.

(PAT.) B. K. z Paryża. „Chicago Tribune" donosi z Waszyngtonu, że zerwanie stosunków z Meksykiem ma być odroczone do chwili, w której senat otrzyma memoryał Wilsona.

### AGITACYA JAPOŃSKA PRZECIW AMERYKANOM.

Wiedeń, 9 grudnia.

(Telef.) (u) Z Paryża donoszą: Dzienniki japońskie prowadzą żywą agitacyę przeciw Ameryce z powodu zajęcia przez nią Kamczatki. Prasa cała japońska nawołuje do poczynienia odpowiednich kroków **celem usunięcia z Kamczatki Amerykanów.**

## Ameryka wzywa Europę do pracy!

### MIESZKAŃCY EUROPY WINNI ZACZĄĆ PRACOWAĆ.

Berlin, 9 grudnia.

(PAT.) „Berl. Tagblatt" donosi z Kopenhagi: W sprawozdaniu rocznem sekretarza finansowego Stanów Zjednoczonych powiedziano między innemi: Zapotrzebowanie Europy jest wielkie, atoli sytuacya jej przedstawianą jest w sposób przesadny. Jeżeli Europa przesadza swoje złe położenie finansowe, będzie nam tem trudniej jej dopomódz. Mieszkańcy Europy powinni na nowo zacząć pracować.

### AMERYKA NIE MOŻE UDZIELIĆ EUROPIE NATYCHMIAST POMOCY.

Haga, 9 grudnia.

(PAT.) Holenderskie biuro pras. donosi z Londynu: Dzienniki londyńskie zamieszczają telegram z Waszyngtonu z doniesieniem, że **Stany Zjednoczone nie mogą udzielić natychmiastowej pomocy Europie.**

## Hoover chce być następcą Wilsona!

Praga, 9 grudnia.

(PAT.) Cz. b. p. z Genewy. Do „Matina" telegrafują z Nowego Jorku, że wedle obiegających tam pogłosek, postawił **dyktator żywnościowy Hoover postawić swoją kandydaturę na prezydenta Stanów Zjednoczonych.**

## Strajk górników w Ameryce zakończony!

Wiedeń, 9 grudnia.

(PAT.) B. K. z Paryża. „Chicago Tribune" podaje z Waszyngtonu, że przywódcy strajku górników przyjęli kompromis zaproponowany przez prezydenta Wilsona. W ten sposób **zakończył się strajk górników w Ameryce.** Uchwała w sprawie zakończenia strajku została powzięta jednomyślnie ze względu na rozpaczliwą sytuacyę węglową w Stanach Zjednoczonych. Praca górników będzie rozpoczęta bezzwłocznie.

## Wojska ochotnicze cofają się w szybkim marszu na południe.

### Denikin po przełamaniu frontu odrzucony na Don!

Wiedeń, 9 grudnia.

(Telef.) (u) Komunikat sowiecki o walkach na froncie południowym donosi co następuje: **Obecnie toczą się zacięte walki o Berdyczów z pomyślnym wynikiem dla wojsk czerwonych. Na linii** kolejowej z Koziatyna do Kijowa **zajętą została miejscowość Popelnaja.** W kierunku na Perejesław **posunęliśmy się na południe od Kozielca o 30 do 45 wiorst.** W kierunku na Zołotonoszę walczymy obecnie **6 wiorst na południe od miasta Pryłuki** Na południe od Sudży prowadzimy dalej z pełnym sukcesem **ofenzywę na Charków i zajęliśmy Achtyrkę,** węzeł kolejowy Kirikówkę i **obsadziliśmy obydwa brzegi rzeki Worskli.** Oddziały armii czerwonej **zbliżają się do Bogoduchowa i Złoczewa.** Na północ od Białogrodu stoją wojska czerwone w ogniu w odległości **15 wiorst od tegoż miasta.** Na południe od Starego Oskola po zajęciu **Nowego Oskola posuwamy się w kierunku Wałujki. Pod Birinczem** rozbiliśmy nieprzyjacielskie oddziały **w zupełności, cofają się one pospiesznym marszem w kierunku południowym.** Na całym froncie wzięliśmy wielu jeńców i olbrzymi tabor kolejowy, naładowany amunicyą, solą i innymi przedmiotami.

Wiedeń, 9 grudnia.

(Telef.) (u) Z Moskwy donoszą: **Między Liskami a Ust-Medweckiem rozpoczęła armia czerwona ofenzywę i po zaciętych walkach przełamała front nieprzyjacielski,** odrzucając wroga **na Don,** do którego **wojska czerwone zbliżają się na całej linii,** czyniąc przygotowania do przeprawy przez rzekę. **W niektórych punktach wojska sowieckie oddalone są od Donu zaledwie o 3 wiorsty.**

## Dudykiewicz rozstrzelany!

Lwów, 10 grudnia.

(u) Od osobistości przybyłej w tych dniach z Rosyi dowiadujemy się, że b. przywódca rusofilów galicyjskich dr. **Dudykiewicz,** b. poseł do sejmu i adwokat w Kołomyi, **został rozstrzelany w sierpniu br. w Taszkiencie przez bolszewików.**

W czasie inwazyi rosyjskiej Dudykiewicz, który zaraz po procesie Bendasiuka uciekł do Rosyi, zjechał do Lwowa zaraz po zajęciu go przez Moskali i na czele deputacyi wszystkich towarzystw ruskich złożył hołd gubernatorowi Bobrinskiemu.

Podczas pobytu cara we Lwowie, został przez niego przyjęty na audyencyi na dworcu głównym i ogólnie twierdzono, że zajmie on ważny posterunek polityczny w Galicyi. Skończyło się inaczej, zginął marnie car, zginęli tragicznie i jego wielbiciele.

### RZĄDY DENIKINA W KIJOWIE.

Wiedeń, 9 grudnia.

(Telef.) (u) Z Moskwy iskrowo donoszą: W Kijowie panują obecnie straszliwe stosunki, **setki robotników umiera z głodu,** w mieście słychać doskonale kanonadę armatnią i odgłosy walki, toczącej się w pobliżu. Terror w mieście i w okolicy wzmógł się do horendalnych rozmiarów. Za użycie słowa „towarzysz", karze się karą śmierci.

### KIJOWA BRONI DENIKIN NAJZACIEKLEJ.

Wiedeń, 9 grudnia.

(Telef.) (u) Z Moskwy iskrowo donoszą: Klęska Denikina na całym froncie stała się już ogólna. Cofa się on na wszystkich punktach. **Najzacietszy opór stawia armia ochotnicza w okolicy Kijowa, gdyż w razie przełamania w tym punkcie frontu, całe lewe skrzydło armii ochotniczej, wysunięte poza Płoskirów i Kamieniec Podolski, zostałoby odcięte.** Nic więc dziwnego, **że Denikin przerzucił w okolice Kijowa najdzielniejsze swoje oddziały, wyposażone we wszelkie środki techniczne.**

### O 25 WIORST OD CHARKOWA.

Wiedeń, 9 grudnia.

(Telef.) (u) Z Moskwy donoszą: Ofenzywa przeciw Denikinowi rozwija się nadzwyczaj pomyślnie, w przeciągu nadzwyczaj krótkiego czasu wojska sowieckie odebrały mu szereg miast i wsi, biorąc równocześnie wielką ilość jeńców i zdobyczy. **Czerwone wojska są obecnie oddalone od Charkowa zaledwie o 25 wiorst.**

### NARADY DORPACKIE TRWAJĄ DALEJ.

Wiedeń, 9 grudnia.

(Telef.) (u) Z Moskwy donoszą: Przewodniczącym konferencyi rokującej o pokój między rządem estońskim a sowieckim, został delegat rządu sowietów Krasin, a ze strony estońskiej były premier Poska. Oczekiwany jest wkrótce przyjazd do Dorpatu Litwinowa, który bawi obecnie w Kopenhadze i Radka, który ma przyjechać z Berlina. Gdy to nastąpi, rokowania posuną się naprzód w szybkiem tempie.

### ROSYA SOWIECKA NIE BOI SIĘ ESTONII I FINLANDYI.

Wiedeń, 9 grudnia.

(Telef.) (u) Z Moskwy donoszą: **Anglia grozi znowu Rosyi sowieckiej wielką ogólną akcyą 14 państw przeciw republice sowieckiej.** Między innemi akcyę tę ma podjąć Finlandya i Estonia.

# NADESŁANE.



ułatwianie organizowania Kół amatorskich, przedstawień i widowisk na wsi. Wszelkich informacyi i porad, tak ustnych, jak pisemnych udziela się bezinteresownie. Zgłaszać się należy pod adresem Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w godzinach przedpołudniowych (Kraków, plac Szczepański l. 8). Kierownictwo Instruktoratu obejmuje p. Tadeusz Białkowski, art. dramat. Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie. 18881

## Nekrologia.

Spełniając smutny obowiązek, zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych że nasz kochany mąż, ojciec i dziadek **DAWID RICK**, emer. Radca, były długoletni sekretarz magistratu w Brodach, zmarł nagle w sobotę dnia 6 grudnia. prz żywszy l t 64. — Obrzęd pogrzebowy odbył się dnia 8 grudnia z domu żałoby przy ul. Bema l. 12. — W smutku pogrążona Rodzina. 2799

Ś. † p.

**ADAM STECKI**

**właściciel dóbr ziemskich na Wołyniu**

po krótkich a ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 7 grudnia w Olszowej.

**Nabożeństwo Żałobne**

odbędzie się w Bazylice Archikatedralnej łac. dnia 10-go grudnia w środę o godz. 11 przed poł.

O czem zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieutulona w żalu

2782 RODZINA.

†

**IAN VIVIEN de CHATEAUBRUN**

**Wiceprezes gal. Tow. kred. ziem., bł długoletni poseł na Sejm kraj., b. wiceprezes gal. Tow. Gospodarskiego, b. Prezes Rady Pow. skałackiej etc. etc.** po długich cierpieniach, zaopatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu we Lwowie w 82 r. życia.

Stroskana żona z córką i rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dnia 11 grudnia o godzinie 10 rano z kościoła św. Maryi Magdaleny do grobowca rodzinnego na cmentarzu Łyczakowskim.

We Lwowie, 9 grudnia 1919. 18877

## Zamordowanie siedmiu handlarzy w drodze pod Lwowem.

**Bandytyzm święci orgie coraz krwawsze. — W drodze do Kulikowa. — Jak w średniowieczu. — Bandyci wypadają z lasu. — Mordercy zabijają swe ofiary strzałami. — Jedna osoba ocalona.**

**Lwów**, 10. grudnia.

Bandytyzm, który święci coraz to większe orgie w kraju, obrał sobie z szczególnem upodobaniem za siedlisko nasz gród i jego okolice. Niema wprost dnia, żeby pisma nie donosiły o jakiemś morderstwie, lub bodaj zamachu. Mamy w pamięci świeżo dwa mordy w lesie pod Lwowem na gospodarzach wiejskich, a dziś znowu zaalarmowano lwowskie straże bezpieczeństwa faktem

**masowej wprost rzezi**

na osobach handlarzy, którzy w drodze do Kulikowa zginęli z ręki nieznanych bandytów.

Rzecz się przedstawia następująco:

Minionej nocy jechało wozem siedmiu handlarzy lwowskich i jedna kobieta, Niemka. Gdy wóz wjechał do lasu koło wsi Dzibułek, leżących niedaleko Kulikowa, nagle z poza drzew wyskoczyło na gościniec

**dwóch bandytów**,

którzy poczeli strzelać do bezbronnych ofiar. Kilku z jadących usiłowało ocalić swe życie ucieczką. Usiłowania ich jednak nie zostały uwieńczone pomyślnym wynikiem. Bandyci puścili się za nimi w pogoń i wszystkich strzałami karabinowymi pozbawili życia.

Cudem tylko ocalała Niemka, która podczas napadu siedząc na wozie, schowała się pod tłumoki.

Gdy niektóre ofiary już nie żyły, a inne dogorywały

**bandyci przeszukiwali ich ubrania, zabierając gotówkę.**

Rzeczy, jakie znajdowały się na wozie, bandyci pozostawili nietknięte.

Zawiadomiona o napadzie żandarmerya w Kulikowie, rozpoczęła natychmiast energiczne śledztwo w kierunku wyśledzenia sprawców napadu.

Dla szybszego i łatwiejszego wyszukania bandytów wezwano też wczoraj przedpołudniem inspektora policyi lwowskiej Sechę, który udał się na miejsce napadu z psem „Prinzem".

Na razie bliższych szczegółów napadu brak.

## Przed sądem doraźnym!

**Lwów**, 10. grudnia.

(zet.) Niedoszli mordercy Malci Stein, stanęli dziś przed trybunałem wojskowym, w skład którego wchodzili pp. st. radca Niewiadomski, jako przewodniczący, oraz radcy Fieda, Narolski i Villaume, jako wotanc. Oskarża prokurator Gürtler, protokołuje dr. Reif. Bronią: Teofila Zatchaya dr. Dattner, Aleks. Jaremę dr. Macieliński, Gracyana Schneidra dr. Bromberg, a Maryę Korolową dr. Thumin. Ława publiczności przepełniona. Powszechną uwagę zwraca na siebie właściciel zakładu pogrzebowego. p. Kurkowski.

O godz. 10.20 ogłasza przewodniczący podjęcie postępowania dowodowego, poczem odbiera generalia od oskarżonych, których otacza czterech Hallerczyków z karabinami „na ostro". Okazuje się, że każdy z oskarżonych już dawniej zawarł znajomość z kryminałem, mimo młodego wieku.

Prokurator oskarża: Zatchaya i Schneidra o

## Trzynasta pensya.

Lwów, 10 grudnia.

(u) W niedzielę otrzymały władze tutejsze zawiadomienie ministerstwa skarbu o przyznaniu urzędnikom trzynastej pensyi. Wynosić ona będzie pełne miesięczne pobory wraz z wszystkiemi dotychczasowymi dodatkami. Przy końcu tego reskryptu poleca p. minister skarbu zawiadomić urzędników, że jest to ostatnia doraźna zapomoga, jaką im rząd przyznaje i że na dalsze zasiłki aż do stanowczego uregulowania płac i unifikacyi waluty liczyć nie mogą.

## NADESŁANE.



## KRONIKA

**Repertuar Teatru miejskiego.**

We środę, 10 grudnia o godz. 7-mej wiecz. „Polityka", sztuka w 3 akt. Perzyńskiego.

We czwartek, 11 grudnia o godz. 7-mej wieczór „Ptasznik", operetka w 3 aktach Zellera z pp. Kasprowiczową, Bogdanowiczówną, Brzeską, Justianem, Niedzielskim, Folańskim, Adamem Miłoszą (po raz pierwszy).

—o—

**Repertuar teatru lit.-art. „CZWÓRKA"** (ul. Szaszkiewicza l. 5. naprz. żandarmeryi): 2020

Dziś i codziennie do 14. grudnia, 7.30 wiecz.: Program VII. Prolog — S. Michałowski. „Ambasador, Baryton i, Ona", sketch A. Werczeńki w przeróbce J. Wima. (J. Szymulska, Z. Orwicz, J. Rygier, N. Windheim). — „Ach, ten mezzanin", farsa w jednym akcie Z. Mar-Majerskiego (H. Gębicka, Z. Heleńska, J. Szymulska, S. Michałowski). — „Mister Shoking i Miss Etykieta" groteska śpiewna J. Wima (Anda Kitschman, M. Windheim). Nowe numery solowe wykonają: Anda Kitschman, S. Michałowski, M. Windheim

—o—

(u) **Wiceminister robót publicznych inż. Henryk Dudek**, przyjeżdża dziś w sprawach urzędowych do Lwowa. Jutro udzielać będzie publicznych audyencyi.

**Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się 11 grudnia o 5 po poł. w sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu.

**Obecny stan sprawy Galicyi wschodniej.** Pod tym tytułem wygłosi odczyt dziś, 10. bm. o godz. 6 wiecz. w sali ratuszowej dr. Henryk Löwenherz, który jako delegat m. Lwowa uczestniczył we wszystkich konferencyach warszawskich, dotyczących tej sprawy. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Altenberga.

**Wiec protestujący** w sprawie Galicyi wschodniej urządza w niedzielę najbliższą w sali Sokoła-Macierzy Polskie Stronnictwo Ludowe. Na wiec ten zapowiedzieli przybycie pp. Witos, Dąbski i Bryl.

**Posiedzenie Komitetu**, urządzającego podwieczorek w dniu 28 grudnia na rzecz Związku inwalidów Polaków, obrońców Lwowa i kresów, odbędzie się we czwartek 11 bm. o godz. 4 po poł. w hotelu George'a.

**Politechnika lwowska w sprawie Galicyi wschodniej.** Grono profesorów szkoły politechnicznej we Lwowie powzięto na posiedzeniu w d. 5 grudnia jednomyślną uchwałę założenia protestu przeciwko postanowieniu Rady Pięciu, dającemu Galicyę wschodnią Polsce tylko na ograniczony okres w posiadanie. Zebrani wygłosili przekonanie, że żaden Rząd polski nie dopuści, by Ziemia Czerwieńska została oddzielona od Polski.

**Z żałobnej karty.** (Telef.) (fr.) Dzisiaj zmarł w Krakowie znany uczony, pedagog prof. Kladysław Kulczyński. Zmarły był początkowo profesorem gimnazyalnym, potem otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim doktorat honoris causa, wreszcie został nadzwyczajnym profesorem. Był teściem red. „Piasta", posła na Sejm p. Józefa Rączkowskiego.

**Ś. p. Feliks Skarżyński.** W Poznaniu zmarł w ostatnich dniach na czerwonkę inżynier-geometra Feliks Skarżyński, przybyły tam niedawno z Galicyi dla objęcia nowego stanowiska. Przedwczesna śmierć nie dozwoliła mu rozpocząć zaszczytnej pracy dla odrodzonej Ojczyzny, do której zabierał się z całym zapałem, i okryła żałobą dwoje nieletnich dzieci, osieroconych niedawno przez matkę, ś. p. Jadwigę z Anców Skarżyńską, córkę uczestnika powstania 1863 r. ś. p. Bolesława Anca i znanej autorki, ś. p. Józefy z Zagórowskich. Dotkniętej stratą szwagra współredaktorce naszego pisma p. Bogumile Ancówne składa redakcya serdeczne wyrazy współczucia.

(g) **Błękitne mundury.** Obok niebieskich mundurów żołnierzy Hallera uwijają się po mieście tak miłe dla oka mundury błękitne żołnierza francuskiego. Szereg miesięcy już zżyliśmy się z widokiem tych miłych postaci gości naszych, którzy z sympatyi dla polskiego narodu przybyli tu bronić wraz z naszym żołnierzem granic Rzeczypospolitej. Położone na kresach miasto nasze gościło w czasie wojny już różne armie, widziało różne wojska i przywykło na obcego żołnierza, choćby sprzymierzonego z nami, patrzeć z obawą. Nauczyła nas tego brutalność sołdateski rosyjskiej, buta żołnierza pruskiego, dzika swawola Węgrów etc. etc. Ilekroć pojawiły się w murach Lwowa obce mundury, zjawiały się i nadużycia, wybryki, gwałty, charakterystyczne dla kultury tych narodów. Od tylu miesięcy stykając się z żołnierzem francuskim, jakże mile jesteśmy zdziwieni brakiem tych wad, ułożeniem i tą gallijską wytwornością, jaka cechuje zarówno szeregowca, jak i oficera francuskiego. Przysłowiowa grzeczność francuska nie jest w tym wypadku trudem zmarnowanym, gdyż błękitne mundury cieszą się u nas serdeczną sympatyą.

(—) **Bezpieczeństwo Lwowian.** Do restauracyi Dawida Ageda przy pl. Teodora l. 2, wczoraj wieczorem weszło czterech gości, którzy zażądali piwa. Piwa w restauracyi nie było, więc goście uznając, że kurki przy aparatach piwnych są zbyteczne, poodkręcali je i zabrali. Następnie zażądali wódki. Tej w restauracyi także nie było. Goście zatem uznali za stosowne, jako niepotrzebne w restauracyi, zabrać ciastka i lemoniadki. A gdy właściciel restauracyi zaprotestował przeciw ich postępowaniu, jeden z gości wyjął bagnet i zaczął nim grozić Agedowi i jego żonie, która ze strachu nabawiła się poważnej choroby. Goście pewni, iż nie będą ścigani, najspokojniej wyszli z łupem z restauracyi, gubiąc się w ciemnościach ulicznych.

(—) **Kradzież sklepowa.** Wczoraj w południe do zamkniętego sklepu Samuela Weissa, majstra tapicerskiego przy ul. Sobieskiego l. 2. dostał się złodziej i zabrał 17.50 m. pluszu na pokrycie mebli, koloru bordeau, 11 m. pluszu zielonego, oraz 5 par portyer pluszowych, wartości 10.000 koron. Choć kradzież popełniono w dzień, w śródmieściu, przy jednej z najludniejszych ulic, nikt jej nie zauważył.

(—) **Wielką awanturę na pl. Krakowskim** wywołali wczoraj Szymon Górny i Filip Czaczkes, którzy podczas sprzeczki nie mogąc się przekonać słowami wszczęli bójkę. Ażeby zaś „argumenty" przekonały ich, rozebrali siy oni z palt i urządzili ku uciesze widzów bezpłatne zapasy. Zapasom tym kres położył policyant, który zapalonych zapaśników odprowadził na policyę, gdzie za wywołanie zbiegowiska i tamowanie komunikacyi ukarano ich grzywną po 100 koron.



**Małopolskie Towarzystwo Rolnicze** otwiera z dniem dzisiejszym „Instruktorat dla Teatrów i Chórów Włościańskich", którego celem będzie u-

Otóż, jak twierdzi prasa sowiecka, Estonii nie należy się obawiać, gdyż najpierw prowadzi ona rokowania z rządem sowieckim, a następnie nie ma dostatecznych sił do podjęcia walki. **Co do Finlandyi zaś, to nie podejmie ona walki z bolszewizmem** tak ze względów finansowych i handlowych, jak i dlatego, iż w roku 1917 otrzymała wolność właśnie z rąk rządu sowieckiego. Krwawe rządy Mannerheima już minęły, a **rząd obecny zdaje sobie zupełnie sprawę z tego, iż Rosya Judenicza, Kołczaka czy Denikina zagrażać będzie najistotniejszym prawom i swobodzie Finlandyi.**

## AUSTRYA OTRZYMA ŻYWNOŚĆ.

**Wiedeń,** 9 grudnia.

(PAT.) „Telegr. Comp." z Paryża. „N. Y. Herald" donosi, że Najwyższa rada koalicyjna zarządziła natychmiastowe wysłanie środków żywności do Austryi.

## ZJAZD SOWIETÓW.

**Wiedeń,** 9 grudnia.

(PAT.) B. K. iskrowo z Moskwy. Siódmy kongres rad na propozycyę Lenina ponowił rezolucyę pokojową.

# Pod Połockiem wznowiona działalność bojowa.

## Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 9 grudnia.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI: **Pod Połockiem ponowił nieprzyjaciel działalność bojową i uderzył pod Kazimierowem na nasze placówki. Atak odparto. Na odcinku Lepla wzmożona działalność patroli wywiadowczych.**

FRONT WOŁYŃSKI: Spokój.

**HALLER.**

## DEMENTI ANGIELSKIEGO POSELSTWA.

(Telef.) (r). Poselstwo angielskie dementuje wiadomość, jakoby poseł Rumbold był pochodzenia żydowskiego.

## POWRÓT Z FRONTU BOLSZEWICKIEGO.

Warszawa, 9 grudnia.

(Telef.) (m) Do Poznania wrócił uroczyście batalion wojsk polskich, które walczyły przeciw bolszewikom na froncie murmańskim.

## GEN. ROMER WRACA DO WARSZAWY.

**Warszawa, 9. grudnia.**

(Telef.) (m). Oczekiwany jest tu powrót **gen. Romera, który** w Paryżu stał na czele delegacyi polskiej, zajmującej się zakupami dla armii polskiej, a którego działalność z tak licznymi w Warszawie spotkała się zarzutami. (Gen. Romer nie zakupił ofiarowanych wprost przez Amerykanów utensyliów wojennych, lecz odkupił je dopiero po znacznie wyższych cenach od kupców francuskich, którzy zakupili wojenne artykuły, pochodzące z demobilizacyi amerykańskiej).

# Delegacya paryska wróciła do Warszawy!

**Warszawa, 9.** grudnia.

(Telef.) (m). **Wróciła tu z Paryża delegacya polska, Grabski i gen. Rozwadowski.** Przyjazd ich pozostaje w związku z uchwałami komisyi sejmowej dla spraw zagranicznych, która wezwała **delegacyę do zdania sprawy z rokowań o Galicyę wschodnią.** Ponieważ Dmowski wyjeżdża do Afryki, brak więc jeszcze tylko delegata Patka i posła polskiego z Londynu ks. Sapiehy. Przyjazdu Patka oczekują z końcem tygodnia.

# Ślązk ostrzega rząd polski!

## Ludność sterorvzowana przez Czechów grozi porwaniem za broń!

**Cieszyn,** 9. grudnia.

(PAT). Z powodu ustawicznych gwałtów czeskich, a ostatnio z powodu napadu na profesorów polskiego gimnazyum realnego w Orłowej, pełne posiedzenie Rady Narodowej powzięło następującą rezolucyę: Wskutek ostatnich aktów terroru czeskiego, stosowanego wobec ludności polskiej za linią demarkacyjną, Rada Narodowa przestrzega rząd warszawski, że **jeżeli rząd polski nie rzuci natychmiast na szalę całego autorytetu państwowego i siły zbrojnej dla zabezpieczenia ludności polskiej, to na rząd polski spadnie odpowiedzialność za wynikłe stąd konsekwencye, gdyby ludność terroryzowana samorzutnie wystąpiła w obronie życia swojego. Niech gorzki przykład Śląska Górnego będzie dla rządu polskiego ostatnią przestrogą.**

## BANDYCKI NAPAD CZESKI.

**Cieszyn, 9.** grudnia.

(PAT). Profesorowie polskiego gimnazyum realnego w Orłowej, p.Feliks z żoną i p. Hajdukiewicz stali stali się wczoraj wieczorem ofiarą napadu czeskiego. Gdy wracali do domu, napadło na nich 6 Czechów, uzbrojonych w pałki, z których jeden uderzył prof. Feliksa z całej siły w głowę, drugi zaś zmierzył się na p. Feliksową. Na szczęście prof. Feliks zdołał podchwycić cios i uchronić żonę przed uderzeniem. P. Feliks został ciężko raniony w głowę. Inni napastnicy rzucili się na prof. Hajdukiewicza i ciężko go poranili po twarzy i głowie. P. Feliksowa, która jest w odmiennym stanie, wskutek tego ciężko się rozchorowała. W ostatnim czasie napady na inteligencyę polską w Zagłębiu Karwińskiem powtarzają się coraz częściej i mają widocznie na celu sterroryzowanie nielicznego zastępu inteligencyi polskiej, która mimo wszystko pozostaje na swoich stanowiskach, by ludu nie opuszczać.

# Gabinet Skulski — Paderewski ma dotąd tylko dwie teki pewne!

Warszawa, 9 grudnia.

(Telef.) (m) Skulski o godz. 6 wieczorem jako wicepremier w gabinecie Paderewskiego zakończył swoje rokowania z kandydatami na ministrów i udał się na zamek, gdzie przedłożył propozycye Paderewskiemu. Do godz. 5 wieczorem nie było wiadomem, jaki obrót sprawa weźmie, a o godz. 9 wieczorem oczekiwany był przyjazd Paderewskiego do Belwederu. **Gabinet p. Skulskiego i p. Paderewskiego nic przedstawia się poważnie dlatego,** bo nie zdołano pozyskać żadnej poważnej siły fachowej, żadnego przedstawiciela większego stronnictwa sejmowego, ani też parlamentarzystów. **Nie ulega kwestyi, że w nowym gabinecie zabraknie Bilińskiego, Wojciechowskiego, Sobolewskiego, nie mówiąc już o ministrach Lindem i Leśniewskim.** Charakterystycznem jest, że **gen. Sosnkowski** odmówił także swojego udziału. W szeregu nazwisk, które wymieniają jako kandydatów na przyszłych ministrów, zasługują na uwagę **prof. Kasznica** (min. spraw wewnętrznych), prof. **Godlewski** z Wilna (min. oświaty) i dr. **Raczyński Józef** (min. rolnictwa). Są to jednak same tylko pogłoski, które każdej chwili mogą się zmienić. **Gabinet Skulski—Paderewski ma dotąd tylko dwie teki pewne, mianowicie Paderewskiego jako ministra spraw zagranicznych i Skulskiego jako wicepremiera.** Inne ministerstwa do tej chwili są niepewne.

# Skulski przedłożył listę gabinetu Paderewskiemu,

**Warszawa,** 9. grudnia.

(PAT). Poseł **Skulski** przedłożył dziś wieczorem p. Paderewskiemu listę kandydatów na ministrów, jako wynik pertraktacyi, prowadzonych na życzenie p. Paderewskiego ze stronnictwami, oraz przedstawił mu opinię o sytuacyi politycznej, pozostawiając p. Paderewskiemu wszelką decyzyę w tej sprawie.

## NOWI KANDYDACI ZGŁASZAJĄ SIĘ.

**Warszawa, 9 grudnia.**

(PAT.) „Kuryer Warszawski" **donosi** w sprawie przesilenia gabinetowego: P. **Skulski** w dalszym ciągu prowadził dziś narady w sprawie skompletowania gabinetu. W sferach poselskich istnieje przekonanie, że dziś wieczorem lista gabinetu będzie przedstawiona Naczelnikowi państwa. Co się tyczy kandydatów na ministrów, w tej chwili nic stanowczego powiedzieć jeszcze nie można. Propozycye zmieniają się ciągle, niektórzy kandydaci odraczają swoją odpowiedź, z innymi zaś toczą się dopiero rokowania. Wobec tego, że b. minister spraw wewnętrznych Wojciechowski odmówił przyjęcia teki, zaproponowano ją b. szefowi sekcyi w ministerstwie spraw wewnętrznych **p. Kasznicy.** Jak się dowiadujemy, generał Sosnkowski, nie przyjął ofiarowanej mu teki ministerstwa spraw wojskowych. Jako kandydata na ministra skarbu wymieniają Wł. **Grabskiego,** który przyjechał z Paryża w towarzystwie gen. **Rozwadowskiego.** Temu ostatniemu ma być ofiarowana teka ministerstwa spraw wojskowych. P. **Przanowski** odmówił przyjęcia teki ministra przemysłu i handlu.

## JESZCZE JEDEN ROZŁAM.

**Warszawa,** 9 grudnia.

(PAT.) Od niedzieli obraduje tu pierwszy ogólny krajowy zjazd pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych. Celem zjazdu jest utworzenie centralnej organizacyi handlowców. W czasie obrad delegaci krakowscy opowiedzieli się za związkiem bezpartyjnym, a poznańscy domagali się, aby związek miał charakter czysto narodowy. Wobec tego, że za koncepcyą krakowską oświadczyło się 117 głosów przeciw 69, a 27 wstrzymało się od głosowania, Poznańczycy opuścili salę, a wraz z nimi delegaci sosnowieccy.

## ZJAZD POCZTOWCÓW KRAKOWSKICH.

**Kraków,** 9. grudnia.

(Telef.) (G). W niedzielę odbyło się tu zgromadzenie wszystkich pocztowców krakowskich. Na porządku dziennym obrad znajdowała się sprawa aprowizacyjna, sprawa wypłaty poborów w markach, sprawa podwyższenia dyet zz dyżury nocne z 2.70 kor. na 10 kor. i i. Delegaci na wyjazd do Warszawy złożyli sprawozdanie, nad którem rozwinęła się ożywiona dyskusya. Zgromadzenie miało przebieg bardzo ożywiony. Uchwalono wytrwać przy ustalonych już na poprzedniem zgromadzeniu postulatach, a dla ich zrealizowania postępować solidarnie razem z koleżarzami.

## Plenarne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, 10 grudnia.

(Sp.) Dnia 9 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem prezydenta p. Leopolda Baczewskiego, a przy licznym udziale członków Izby.

**Sprawozdanie z czynności prezydyum,**

przedłożone plenum, wylicza szereg konferencyi, ankiet i interwencyi w sprawach przemysłowych i handlowych, jako to dotyczących **organizacyi Izb handl. i przem. w Polsce, organizacyi przemysłu naftowego** (zwołana w tej sprawie ankieta, oświadczyła się za dążeniem do przymusowej zewnętrznej **organizacyi przemysłu naftowego**, któraby jednakowoż na wewnątrz miała możność swobodnego działania na polu handlu). Weszła też Izba w styczność z najpoważniejszą organizacyą przemysłową b. Kongresówki, z Towarzystwem przemysłowców Król. Polsk. w Warszawie, którego delegaci konferowali z prezydyum Izby nad organizacyą **Centralnego Związku polskiego przemysłu, handlu i finansów**, tudzież nad organizacyą **Zakładu kredytowego Państwa Polskiego**, powołanego do przejęcia wierzytelności kraj. Urzędu Odbudowy z tytułu udzielonych pożyczek, oraz zobowiązań tego urzędu odnośnie do udzielania względnie realizowania pożyczek.

**Oddział ruchu handlowego,**

utworzony w łonie Izby dla spraw handlowych, zajął się w okresie sprawozdawczym szeregiem bieżących spraw, dotyczących świata kupieckiego, jako to **działalnością Komisyi przywozu i wywozu** (zwołana w tej sprawie ankieta stwierdziła, że urzędowanie Komisyi przywozu i wywozu odbywa się sprawnie, szybko z ominięciem zbytecznych formalności, w sposób obywatelski), **rekwizycyami drzewa opałowego, skóry, bielizny i materyałów odzieżowych**, dokonanych we Lwowie w ostatnich tygodniach przez władze wojskowe (prezydyum Izby domagało się, by władze wojskowe drogą własnych do tego powołanych organów starało się o zaopatrzenie armii, jako też sprawiedliwego odszkodowania kupców i rękodzielników, którym towar zarekwirowano), **niedogodnościami w Urzędzie celnym** na dworcu koleiowym (spowodowano częściowe opróżnienie magazynów kolej. przez wojskowość), **wygórowanymi rachunkami spedytorów za posyłki zagraniczne** (ma być stworzona organizacya firm spedycyjnych we Lwowie i ustalona taryfa maksymalna dla świadczeń spedytorskich).

Do utworzonej w Warszawie Rady handlowo-przemysłowej wybrano jako delegata Izby prezydenta p. L. Baczewskiego, który oświadczył, iż dążyć będzie do tego, by ten naczelny organ doradczy w sprawach handlowych i przemysłowych był rzeczywiście organem potrzeb całej Polski, a nie poszczególnych dzielnic.

**Delegaci do Komisyi szacunkowych.**

Do powołanych ustawą z 10 maja br. do życia Komisyi miejscowych szacunkowych dla ustalenia i oszacowania świadczeń i strat wojennych (Komisye te w najbliższym czasie u nas powstaną) wejść mają również jako czynnik obywatelski delegaci sfer przemysłowych i rękodzielniczych, których dla każdego powiatu zaproponowała Izba.

**Oznaczenie pochodzenia towarów.**

Żywszą dyskusyę wywołała sprawa ewentualnego przystąpienia Polski do konwencyi madryckiej o oznaczeniu pochodzenia towarów. Konwencya ta chroni swych członków o tyle, iż towary, które wprowadzić mogą w błąd publiczność co do swego pochodzenia mają być w myśl wspomnianej konwencyi konfiskowane przez poszczególne państwa, wchodzące w skład konwencyi, a do których terytoryum dany towar miałby być wwieziony. Ponieważ konwencya ta chroni z racyi swej treści głównie państwa z wysoko stojącym przemysłem, a Polsce w wywozie na wschód nawet zaszkodzićby mogła, przeto Izba uchwaliła po wywodach prez. Baczewskiego, który się w tej mierze powołał na opinię sfer przemysłowych Królestwa, oświadczyć się przeciw przystąpieniu narazie do konwencyi madryckiej.

**Organizacya biur informacyjnych**

zajęła Izbę na skutek memoryału gremium konc. biur informacyjnych. Izba oświadczyła się za ujednostajnieniem ustawodawstwa odnośnie do biur informacyjnych, uznaniem tej gałęzi zarobkowania za przemysł koncesyonowany i za wymaganiem od ich kierowników wykazania się kwalifikacyami moralnemi i fachowemi.

Na tem zakończono posiedzenie jawne, poczem na posiedzeniu poufnem załatwiono sprawy zaopiniowania próśb o koncesye.

## Urzędnicy państwowi o przyjęciu do służby rusińskiej.

Lwów, 10 grudnia.

Wydział Związku Stowarzyszeń urzędników państw. z akadem. wykształceniem odbył onegdaj nadzwyczajne posiedzenie w celu narady i oświadczenia się w sprawie warunków przyjęcia do służby urzędników narodowości ruskiej, którzy od przywrócenia normalnych stosunków po zamachu ukraińskim nie zgłosili się byli do pełnienia obowiązków.

Przed otwarciem dyskusyi przewodniczący stwierdził z naciskiem, że Polacy-urzędnicy z wykształceniem akademickiem uznając w pełni równe prawo drugiego narodu w kraju naszym do wszelkich warunków swobody i rozwoju, odnoszą się do wszystkich słusznych życzeń z tej strony pochodzących najżyczliwiej, ale mając zarazem głęboką świadomość ugruntowanych wielu wiekami ofiarnych walk obronnych i pracy kulturalnej, oraz praw historycznych Polski do tej ziemi i do tego nadludzkiem bohaterstwem niedawno oswobodzonego grodu, nie mogą dopuścić nawet myśli, aby ta część kraju mogła kiedykolwiek być oderwaną od wskrzeszonego Państwa Polskiego. Dlatego przyznanie jej Polsce na czas przemijający, jakby za wypowiedzeniem jest rozwiązaniem niemożliwem do przyjęcia i niewykonalnem.

W sprawie rozgłaszanych wieści o zamierzonem przez Rząd polski przyjęciu do służby wszystkich funkcyonaryuszy narodowości ruskiej, którzy jej dotąd nie pełnili i policzeniu im do awansu czasu spędzonego w służbie rządu ukraińskiego, powzięto następujące

**Rezolucye:**

1) Przyjęcie wszystkich funkcyonaryuszy narodowości ruskiej do służby polskiej, którzy jej dotąd nie pełnili, należy uzależnić od orzeczenia komisyi rehabilitacyjnej analogicznie i na tych samych zasadach, jak to ma miejsce przy Polakach, którzy znajdowali się pod okupacyą ukraińską. Komisye rehabilitacyjne, których orzeczenia, powzięte na podstawie swobodnej oceny sprawy, mają być ostatecznie decydujące, winny być utworzone przy władzy krajowej każdego działu służby pod przewodnictwem szefa, względnie jego zastępcy i składać się w połowie przez członków mianowanych przez szefa tej władzy z pośród podwładnych urzędników, a w połowie z przedstawicieli odnośnego stowarzyszenia urzędników.

2) W razie przyjęcia nie mogą być wypłacone pobory służbowe za czas niepełnienia służby Państwu Polskiemu, aż do dnia indywidualnego i fizycznego zgłoszenia się do tej służby.

3) Czas niepełnienia służby nie może być policzony do automatycznego posunięcia do wyższych stopni płac po myśli przepisów obowiązującej pragmatyki służbowej, ani uwzględniony przy posunięciu do wyższej klasy rangi. Stosowanie innych zasad przy rozstrzyganiu zgłoszeń urzędników Rusinów, a nie powyższych, polegających na sprawiedliwości i obowiązujących przepisach służbowych, musieliby urzędnicy Polacy uznać za prowokacyę uczuć narodowych i wyciągnęliby konieczne konsekwencye.

## Nierozwiązana kwestya.

**(Ajenci policyjni Rusini).**

Lwów, 10 grudnia.

(u) Wśród ajentów policyjnych lwowskiej Dyrekcyi Policyi pełniło służbę około 20 procent Rusinów.

Po zwycięskiej ofenzywie polskiej, gdy wzmogły się polityczne agendy Dyrekcyi Policyi, nie można ich było użyć do tej służby, zwłaszcza, że niektórzy z nich jawnie i głośno objawiali swoje niezadowolenie z obecnego stanu rzeczy. Zwolniono ich tedy z pełnienia służby, wypłacając im aż do teraz pełne pobory służbowe, a tylko kilku całkiem pewnych pozostawiono w urzędowaniu.

Obecnie zaproponowano im objęcie posad ajentów policyjnych w Poznaniu, lecz wszyscy solidarnie odmówili tej propozycyi, upierając się przy pozostaniu we Lwowie, zwłaszcza że większość ich ma od 20—30 lat służby i przy obecnej reorganizacyi służby policyjnej, mają wszelkie szanse na urzędników.

Sprawę oddano do decyzyi Namiestnictwa, które rozstrzygnie o dalszym ich losie, zwłaszcza, że wszyscy oświadczyli gotowość złożenia przepisanej przysięgi służbowej i żądają przeprowadzenia śledztwa i ukarania winnych, byleby niewinni za nich nie cierpieli.

## Przez trzy miesiące w Polsce nie będzie cła na oświatę.

Lwów, 10 grudnia.

(Sp.) Tak zawzięta walka, toczona od szeregu miesięcy w sprawie projektowanego oclenia papieru zagranicznego (między innymi i rotacyjnego, używanego do gazet), zakończyła się ostatecznie w ten sposób, iż papier zagraniczny podlega wprawdzie w myśl taryfy celnej wysokim stosunkowo opłatom, jednakowoż uwalnia się go od opłat na przeciąg trzech miesięcy. Okres ten trzymiesięczny może być po uprzedniem zasięgnięciu opinii komitetu ulg celnych przedłużony. Nie wątpimy, iż przedłużenie to nastąpi: trudno bowiem przypuszczać, by w ciągu trzech miesięcy poprawiła się sytuacya papierowa w kraju.

## Mały fejleton.

### ZA DUŻO DZIENNIKÓW.

Zaiste dzisiaj trudno się wyznać
Wśród tego bibuły kramu,
Codzień powstają nowe dzienniki
Z programem lub bez programu.

Jeżeli sprawy tak dalej pójdą,
To Lwów Paryżem się stanie.
Co drugi człowiek jest redaktorem
W nowo powstałym organie.

Każdy pozyskać chcąc czytelników
Używa swej elokwencyi.
I każdy siebie nazywa skromnie
Dziennikiem bez konkurencyi.

Potrzeba świeżych współpracowników
Przybiera straszne dymenzye.
Panienki piszą artykuł wstępny,
Inżynier wali recenzye.

Korektę robi często osoba,
Co słowo Lwów przez „f" pisze,
Jacyś poeci z pod ciemnej gwiazdy
Splatają rymów haszysze

Publiczność lwowska nie jest rekinem,
Co wciąż nowego chce żeru.
W czasach, gdy jest tak trudno o papier,
Czyli nie szkoda papieru?

**Nemo.**

zbrodnię rabunku i gwałtu publicznego, a Jaremę i Korolową o zbrodnię współudziału w rabunku.

Pierwsza zeznaje Korolowa, szlochając ciągle: Po dokonanym rabunku wbiega do izby Malci Stein i zastawszy ją posiniaczoną, leżącą na pierzynach, ratowała ją.

Osk. Jarema przebywał jako jeniec w Kijowie. Pragnąc dostać się do Lwowa, pojechał do Wołoczysk, a gdy wojska polskie tam przyszły, uskutecznił swój zamiar. Opisuje cały fakt rabunku zgodnie z tem, co w swoim czasie podała „Gazeta Poranna" na podstawie wyniku śledztwa policyjnego.

Teraz przychodzi do kontrowersyi między oskarżonym a prokuratorem, który udowadnia, że Jarema był karany aż 23 razy, w tem raz za zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała.

Przesłuchanie oskarżonego Schneidra nie dało niczego nowego.

Ostatni z oskarżonych Zatchey, zaprzecza stale wszystkiemu, co mogłoby go obciążyć, natomiast stara się zasuggerować trybunałowi, iż jest alkoholikiem i skutkiem odniesionej na wojnie rany w głowę, traci ciągle przytomność. Nigdy nie był karany. Kiedy zaś prokurator przedstawia mu jego kartę karną, okazuje się, że był karany 3-letniem więzieniem.

Po przerwie południowej przystąpiono do przesłuchania Malci Stein, w którą obrońcy starają się wmówić zaburzenia umysłowe, a dr. Dattner nawet sprzeciwił się jej zaprzysiężeniu, co trybunał odrzucił. Nie zeznała ona niczego nowego ponad to, co pisaliśmy zaraz po usiłowanej zbrodni.

Z orzeczenia zaś znawców sądowych dra Niementowskiego i dra Balickiego okazało się, że że gdyby nie spieszna pomoc sąsiadów, Steinowa byłaby udusiła się kneblem, włożonym jej przez zbrodniarzy w usta.

Szereg świadków, a to: Erna Stein, Marya Kadaj i Dora Neuer nie dorzucają niczego nowego do ogólnego tła sprawy. Z zeznań znowu inspektorów policyjnych pyszna była odpowiedź p. Weinstocka, który zapytany przez obrońcę dra Macielińskiego odparł, że Jarema należy do „lepszych" bandytów. Po scysyi osk. Zatchaya z nadkomisarzem Łukomskim, którego protokoły kwestyorował oskarżony, oraz zeznaniach insp. Zobolewicza, którego energii ma się do zawdzięczenia rychłe ujęcie sprawców zbrodni, nastąpiło nudne odczytywanie różnych protokołów przez przewodniczącego, jak nie mniej odrzucenie przez trybunał szeregu wniosków obrony, zmierzających do zrobienia z Jaremy waryata, gdyż ojciec jego i matka byli alkoholikami, on zaś sam ma „lues". Wobec takiego niekorzystnego dla Jaremy zwrotu, obrońca jego dr. Macieliński oświadczył, iż właśnie zgłosił się do niego obecny na sali p. Górnicki, który może zeznać, że w Kijowie Jarema biegał raz goły po ulicy. A kiedy i ten wniosek odrzucono, Jarema nagle rzucił się na współoskarżonego Zatchaya i zaczął go okładać pięściami, żeby naocznie dać przykład swojej „waryacyi".

Po tym niespodzianym epizodzie przewodniczący ogłosił postępowanie dowodowe za ukończone i zawiadomił, iż dalszy ciąg rozprawy odbędzie się jutro popołudniu, o godz. 3-ciej

| | | |
|---|---|---|
| „ „ Pragę | 205 — | 225·— |
| „ „ Berlin | 305·— | 3[illegible]5·— |

**Rata bankowa.**

Stopa eskontowa P. K. P. 6%.

...g9.

### KURSA GIEŁDY WIEDEŃSKIEJ.

**Wiedeń**, 9 grudnia.

(PAT.) Giełda z 9/12 1919. Renta majowa —, Austryacka renta koronowa —, Austr. renta lutowa 91.—, Węgerska renta koronowa 100.—, Losy tureckie 1290.—, Anglo-Bank 758.—, Bank-Verein 748.—, Boden- Credit Anstalt 1615.—, Credit-Anstalt 1049.—, Bank depozytowy 770.—, Laenderbank 1155.—, Merkur 757.—, Union-Bank 808.—, Żivnostenska banka 1474.—, Kolej północna —, Kolej południowa 351.—, Alpiny 3215 —, Berg- und Huetten 6270.—, Krupp 989.—, Poldihuette 1995.—, Prager-Eisen 5850.— Rima 2630.—, Skoda 1571.—, Zieleniewski 900.—, Apollo 5050. Fanto 12900.—, Galicyjske Karpaty 11300.—, Galicya 13200.—, Schodnica 7180.—, Austr. kol. 3750.—, Węgierskie koleje —, Prioritety kolei południowej 1012.

### MARKI POLSKIE ZNOWU SPADŁY.

**Kraków**, 9. grudnia

(Telef.) (r). Marki polskie na giełdzie spadły znowu znacznie. Przy zamknięciu płacono za 100 marek 132 kor.

## Wielkie nadużycia na dworcu towarowym w Wilnie.

### Znalezienie 20 zagubionych wagonów z mąką.

**Warszawa**, 9. grudnia.

(Telef.) (m). Z Wilna donoszą, że żandarmerya polowa frontu białoruskiego **wykryła na tamtejszym dworcu towarowym wielkie nadużycia. Odnaleziono bowiem 20 wagonów z mąką, przeznaczoną dla wojska, których to wagonów władze kolejowe rzekomo nie mogły odnaleźć.** W sprawie tej dokonano licznych aresztowań. Od wczoraj kontrolę nad dworcem objęła żandarmerya polowa.

### ZNIKNIĘCIE OFICERA.

**Warszawa**, 9 grudnia.

(Telef.) (m) Z Warszawy znikł oficer straży pogranicznej por. **Stanisław Fedorowicz**, zainkasowawszy przedtem około 900.000 mk. na potrzeby straży pogranicznej. Nie wiadomo, czy padł ofiarą zbrodni, czy zdefraudowawszy pieniądze, uciekł.

**Warszawa**, 9. grudnia.

(PAT). „Przegląd Wieczorny" donosi: Parę dni temu przyjechał do Warszawy oficer ze straży granicznej frontu zachodniego, celem zainkasowania poborów dla swojego oddziału straży granicznej, podporucznik Stanisław Fedorowicz, bezprawnie zresztą noszący mundur 2 p. szwoleżerów. Zgłosił się on z oryginalnym kwitem na trzysta kilkadziesiąt tysięcy marek do Kasy głównej w Warszawie, równocześnie zaś na podstawie swoich dokumentów przedstawił fałszywy kwit na dalszych 500.000 mk. Pobrawszy w ten sposób sporą ilość gotówki, bo około 900.000 mk., znikł bez śladu. W pierwszej chwili władze wojskowe przypuszczały, że oficer ten padł może ofiarą rabunku, jednakże **fałszywy kwit na pół miliona marek** dostarczył dowodu, że ma się tu do czynienia ze sprawnym oszustem.

## Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 9 grudnia.

**Waluta Koronowa.**

**Akcye za sztukę** (Włącznie z kuponem bieżącym).
(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24 | 555·— | —·— |
| Bank ludowy 200—10 | 305·— | —·— |
| Bank hipot. zemelny 400—24 | 485·— | —·— |
| Tow. akc. Górka 200—14 | 750·— | —·— |
| Tow. akc. Zieleniewski 200—10 | 850·— | —·— |
| Tow. akc. Wang 200—0 | 275·— | —·— |
| Tow. akc. Przeworsk 1000—60 | 2100·— | —·— |
| Tow. akc. Rakszawa 200—12 | 450·— | —·— |
| Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—14 | 460·— | —·— |
| Tow. akc. fabr. kart 200—0 | 3[illegible]5·— | —·— |
| Tow. akc. Chodorów 200—0 | 45[illegible]·— | —·— |
| Bank hipoteczny galic. 400—28 | 720·— | —·— |
| Bank przemysłowy 400—20 | 650·— | —·— |
| Tow. akc. browarów lwowskich 500—50 | 820·— | —·— |
| Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—24 | —·— | 500·— |
| Tow. akc. Gafota 200—0 | 300·— | —·— |
| Polskie Tow. handlowe 200·— | 495·— | —·— |
| **Listy zastawne za sto kor.** (bez kuponu bieżąc.) | | |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc | 109·75 | 110·75 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. | 104·75 | 105·75 |
| Bank kraj. gal. 4 i pół prc. | 106·50 | 107·50 |
| Bank kraj. gal. 4 prc. | 104·— | 105·— |
| Bank hip. gal. 4 i pół prc. | 106·25 | 107·25 |
| Bank hip. gal. 4 prc. | 104·50 | 105·50 |
| Bank kred. ziem. 4 i pół prc. | 105·50 | 106·50 |
| Bank hip. zemel. 4 i pół prc. | 106·75 | 107·25 |
| Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół prc. | 105·— | 106·— |
| **Obligi za 100 kor.** (bez kuponu bież.) | | |
| Komun. Banku kraj. 4 i pół prc. | 105·50 | 106·50 |
| Komun. Banku kraj. 4 prc. | 103·— | 104·— |
| Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc. | 101·— | 102·— |
| Pożyczka kraj. z r. 1893, 1901, 1905 4 prc. | 101·50 | 102·50 |
| Poż. kraj. z r. 1908 4 prc. (szkolna) | 101·50 | 102·50 |
| Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc. | 102·— | 103·— |
| Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc. | 102·50 | 103·50 |
| Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900 i 1911 4 prc. | 95·25 | 96·25 |
| **Waluty.** | | |
| 100 marek polskich | 135·— | 145·— |
| Marki polskie (drobne) | —·— | —·— |
| Ruble carskie po 100 rubli | 195·— | 205·— |
| „ „ po 500 rubli | 195·— | 205·— |
| „ „ drobne | 170·— | 180·— |
| „ dumskie (po 1000) | 70·— | 80·— |
| „ „ (po 250) | 60·— | 70·— |
| Karbowańce (po 1000) | 26·— | 36·— |
| Grzywny (po 500 i wyższe) | 14·— | 20·— |
| 100 franków franc. | 1100·— | —·— |
| 100 franków szwajc. | 1600·— | —·— |
| 1 funt szterlingów | 410·— | —·— |
| 1 dolar amerykański | 105·— | —·— |
| dolar kanad. | 95·— | —·— |
| 100 marek niem. | 260·— | —·— |
| 100 lei rumuńskich | 345·— | —·— |
| **Dewizy.** | | |
| Wypłata na Warszawę | 133·— | 148·— |
| „ „ Wiedeń | 86·— | 91·— |

Istniejący od lat 30 i dobrze prosperujący **skład maszyn do szycia i rowerów** do sprzedania. Oferty do Rudolfa MOSSEGO, Poznań, pod N. N. 2020. 1886

**Lokomobila** parowa 40 H. P. i trak (Sägegater) 24" w dobrym stanie potrzebne dla przedsiębiorstwa. Dokładne oferty z zapodaniem ceny przyjmuje kancelarya adwokata
**Dra SAMUELEGO we Lwowie,** Brajerowska 14. 2814

**Okazyjnie** do nabycia oprawne duże piękne sztychy angielskie stare i nowsze. — JAROSZEWSKI, Handel starożytności, Lwów, Romanowicza 9. 2826

## MAŁŻEŃSTWA

**Wdowa** wykształcona, miła, przystojna, gospodarna, oszczędna, dobrego towarzystwa (kilkanaście tys. kor. posagu tylko) zaślubi starszego (50—55 lat) na wyższem stanowisku, dobrze sytuowanego Pana, lubiącego życie domowe. „M. T.“ restante, poczta ul. Wałowa, (okazicielce kwitu inseratowego). 2785

## ROZMAITE

**Nadeszły:** Szwajcarskie skarpetki, pończochy damskie i dziecinne, obuwie damskie, męskie i dziecinne, pantofle domowe, ciepłe, balowe i gimnastyczne, sznurowadła niciane mocne, gumy, pasty, ochraniacze podeszw. Towar doborowy. Ceny niskie. Pracownia obuwia ulica Tańskiej 3. 2514

**Ostatnie ciągnienie V. klasy**
obecnie jedynej loteryi klasowej R. G. O. ciągnienie od 29 listopada do 22 grudnia. Największa wygrana z premią pół miliona Mk. Losów całych po 200 Mk. lub 400 K., pół 200 K., ćwierć 100 K., ósemka 50 K.. jeszcze parę dni do nabycia w kolekturze ul. Szajnochy l. 2. 2768

**Entusiasta dell Italiano** desidera entrare in societa italiana. Pregasi scrivere al' amministrazione del giornale so to „Dottore in legge“. 2786

**Wspólniczka** cicha z kapitałem 40 do 80 tys. kor. poszukiwana do otwierającego się dobrego interesu, mającego już liczną klientelę. Panie z arystokracyi mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pod „Inteligencya“ do Administracyi. 2819

**Na Gwiazdkę!** Bluzki crepdechynowe gazowe i jedwabne, oryginalne modele po bajecznie niskich cenach Bluzki markizetowe i kapele „Sport“, swetery wełniane, szwajcarskie halki jedwabne i batystowe kombinacye, bielizna oraz pończochy. Wielki wybór szlafroków i matynek flanelowych i woalowych, poleca najtaniej Magazyn MANNERA, Sykstuska 2. 2813

**„Przegląd Losowań“**
**czasopismo poświęcone sprawom finansowo-giełdowym, wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.**
Cena poszczególnego numeru K. 1·20. — Na prowincyi przedpłata miesięczna wynosi koron 2·60. Pieniądze najwygodniej przesłać przekazem lub czekiem. 18865
**„PRZEGLĄD LOSOWAŃ“, Kraków, Karmelicka 10, skrytka pocztowa 138.**

**Ratujcie włosy!**
Wszystkim cierpiącym na łupież i wypadanie włosów uczony Psycho-Frenolog SZYLLER SZKOLNIK wysyła cenne wskazówki, rady, bezinteresownie.
Adresować: Psycho-Frenolog SZYLLER-SZKOLNIK, Warszawa, Piękna 25—63, (róg Marszałkowskiej) 18680

**CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!**

**Komenda Policyi Państw. dla Małopolski we Lwowie.**

L. 8926/Adj.

### Oferta

Komenda Policyi Państw. we Lwowie ogłasza niniejszem ofertę na dostawę następujących artykułów żywnościowych z terminem dostawy do końca marca ewentualnie kwietnia 1920 r. a to:

około 3 wagonów owsa
„ 0 wagonów siana
„ 4 wagonów słomy
„ 1 wagonu jęczmienia
„ 20 wagonów żyta
„ 200—300 kg. mięsa wołow. i wieprz. dziennie
„ 8 wagonów ziemniaków
„ 1 wagonu kapusty kiszonej
„ 1 wagonu mamałygi (kukurudzianki)
„ 4.000 kg. ryżu
„ 1 wagonu kaszy hreczanej
„ 1 wagonu grochu
„ 1 wagonu fasoli
„ 5.000 kg. marmolady
„ 500 kg. kawy ziarnistej
„ 1.000 kg. cykoryi
„ 2.000 kg. cebuli
„ 600 kg. tłuszczu (oleomargaryny i t. p.)
„ 50 wagonów drzewa opałowego.

Oferty z wyszczególnieniem cen, loco stacya nadawcza wzgl. odbiorcza składać należy najdalej do 28 grudnia 1919 w Prowianturze Komendy Policyi Państwowej we Lwowie, ul. Leona Sapiehy l. 1. (Koszary Żandarmeryi).

Lwów, dnia 8. grudnia 1919.

**Hoszowski** m. p.
2786 Komendant Policyi Państw. dla Małopolski.

**OZDOBY oraz ŚWIECZKI NA DRZEWKO**
w wielkim wyborze poleca hurtownie
Dom eksportowo-handlowy 2745
**Michał HACKEL**
**LWÓW, Kazimierzowska 4.**



**„SPÓŁKA MONTERÓW“**
**Lwów, ul. Mickiewicza 22** (w podwórzu).
Wykonuje wszelkie roboty w zakres działu maszynowego wchodzące. 27..

**BIAŁY WĘGIEL**
**Przemysłowcom poszukującym wobec zmniejszonej produkcyi oraz drożyzny węgla i ropy za**
**tanią siłą popędową**
polecamy długookresową dzierżawę położonych w różnych stronach kraju sił wodnych o różnej mocy, dających się we większości wypadków przenieść elektrycznie do miejsc położonych przy torze kolejowym
**Krajowy Zakład dla przemysłu rolniczego**
Spółka z ogr. odp.
**LWÓW, ulica Fredry l. 9.** 18534

**LOKOMOTYWKI BENZYNOWE**
**POLNE KOLEJKI**



MA NA SKŁADZIE 18326
**AUSTRO-DAIMLER Akc. Tow. Motorowe**
**Główne Biuro Sprzedaży: KRAKÓW, Św. GERTRUDY 2**

**SAMOJAZDY OSOBOWE I CIĘŻAROWE**
**do rychłej dostawy**

**PIECE „AUTOMAT“**
płoną bez przerwy dzień i noc, opalane węglem lub koksem, dają 50 proc. oszczędności na opale. — Wyłączna sprzedaż
**WŁADYSŁAWA WAGNER**
Lwów, ul. Łyczakowska l. 5, parter. 2790

SKŁAD FORTEPIANÓW i PIANIN 18303
**„MONIUSZKO“**
ul. ZIMOROWICZA 10. — kupno — sprzedaż — zamiana instrumentów pod korzystnymi warunkami.

**OD ROKU 1880 ISTNIEJĄCY HANDEL HERBATY I KAWY**
**EDMUNDA RIEDLA**
**WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3.**
POLECA 18143
**HERBATĘ ANGIELSKĄ**
W NAJPRZEDNIEJSZYCH GATUNKACH.

**CARAT I JEGO SŁUGI**
Do głębi wzruszający dramat, grany przez wybitnych warszawskich artystów, wyświetlany z nadzwyczajnem powodzeniem w całej Polsce, powtórzonym będzie jeszcze raz we Lwowie w kinoteatrze
**EKRAN, Pańska 11**
począwszy od środy 10 grudnia 1919.
**Kto go nie zna jeszcze — niech się śpieszy!**
Początek o godz. 4 po poł. dnia. 2789

**WOZY**
**SIECZKARNIE, MŁYNKI, BRONY, KIERATY, ULE**
WYRABIA MASOWO
**„OŚWIĘCIM“**
**FABRYKA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH W OŚWIĘCIMIU (Małopolska).** 18767

**MINISTERSTWO R. DZIELNICY PRUSKIEJ** Poznań, dnia 28 listopada 1919.
Departament Sprawiedliwości.
Nr. Dz. 12157/19.

Z powodu przejęcia w byłej dzielnicy pruskiej sądownictwa przez rząd polski zamierza Departament Sprawiedliwości Ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej przyjąć pewną ilość urzędników kancelaryjnych z Małopolski.

Bliższe warunki poda kandydatom mającym chęć przeniesienia się bezpośrednia władza przełożona kandydata, przez którą należy też wnieść odnośne podanie kompetencyjne. 18879

Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa“ ul. Sokoła 4.
Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“.
Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA.
Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI.